Rok XIII. Nr. 308 SOSNOWIEC, środa 9 listopada 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckie

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a TELEFONY Redakcji 6.16.97 Administracji 6.14.97 Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7 19-66.

Czy zamachowiec był polskiej narodowości?

Niemcy szykują się do odwetu

PARYŻ, 8. 11. PAT. Dochodzenia w sprawie zamachu w ambasadzie niemieckiej w Paryżu zmierzają na razie do zbadania, czy sprawca działał na własną rękę, czy też nie był czasem narzędziem w ręku jakiejś organizacji terrorystycznej. Na razie przeważa przekonanie, że zbrodnia jest dziełem fanatycznej jednostki.

PARYŻ, 8. 11. Zamach ten przedstawia się dotychczas tajemniczo. Kto uzbroił, kto pchnął do zabójstwa 17-letniego chłopaka, jakiej on jest narodowości, dotychczas są o tym bardzo skąpe wiadomości. Wiadomo tylko, że Gruenspan urodził się w Hamburgu w roku 1921. Ojciec jego był w lipcu br. wydalony z Francji i wrócił do Hamburga.

Tymczasem przy niepełnoletnim zamachowcu znaleziono rzekomo paszport polski, wystawiony jakoby przez konsulat polski w Paryżu. Żadnych innych dokumentów o Gruenspana nie znaleziono. Młodociany zabójca oświadczył, że pragnął zaprotestować przeciwko ostatnim zajściom, związanym z wydaleniem z Niemiec Żydów polskich, lecz zdaje się, że młodzieniec wcale nie zna języka polskiego. Wszystkie powyższe szczegóły mają podłoże zbyt tajemnicze, by nie powiedzieć podejrzane. Dziennik lewicowy prosowiecki „Co Soir" podkreśla właśnie okoliczność, że zamach wydarzył się, gdy akurat także we Francji żywioły sympatyzujące z totalizmem prowadzą kampanię przeciwko cudzoziemcom, gdy różne ligi progagują hasła antyżydowskie i gdy właśnie z Berlina i Rzymu nawołuje się Francję do pójścia w ślady polityki osiowej.

Wreszcie pewien urzędnik ambasady niemieckiej oświadczył, że zamach Gruenspana jest czynem fanatyka podnieconego wydaleniem emigrantów niemieckich z Niemiec. Oświadczenie to nie wymaga komentarzy.

W czwartek, dnia 10 listopada 1938 r., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

BRONISŁAWY z GARNYSZÓW KŁOSS

odbędzie się o godz. 10 rano w kościele parafialnym Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu, msza święta za spokój Jej duszy, na którą zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych

MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKA.

Zeznania Grynszpana

Chciał on pomścić krzywdę rodziców

PARYŻ, 8. 11. Przesłuchanie Herszla Grynszpana prowadzone jest w dalszym ciągu. Dotychczas nie zdołano jeszcze ustalić, czy działał samorzutnie, jak to utrzymuje, czy też w porozumieniu z innymi osobami. Wszystko zdaje się jednak przemawiać za tym, że chodzi o czyn indywidualny. Sprawca zamachu zeznał, że rewolwer nabył w jednym ze sklepów rusznikarskich w Paryżu, co zostało stwierdzone.

Grynszpan nie okazuje skruchy. Oświadczył, że żałuje tylko, że nie zdołał zabić ambasadora, aby w ten sposób zaprotestować wobec całego świata przeciw krzywdom, jakich doznają jego współwyznawcy w Niemczech. Decyzję w sprawie dokonania zamachu powziął w niedzielę, gdy dowiedział się o strasznym losie jego rodziców, którzy stracili w Niemczech cały swój majątek i obecnie cierpią niedostatek, żyjąc w wagonie kolejowym na pograniczu polsko-niemieckim.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

BERLIN, 8. 11. Zamach dokonany przez Herszla Grynszpana wywołał w Berlinie ogromne oburzenie. Dzisiejsze dzienniki poranne w niezwykle gwałtownej formie potępiają zamach, twierdząc, że wywodzi się on z tych samych pobudek i był zorganizowany przez te same koła, które dokonały zabójstwa Gustloffa przed 2 laty w Szwajcarii.

W obu wypadkach ma się do czynienia z planową akcją międzynarodowego żydowstwa, która uważa hitleryzm za swego największego wroga. Żydzi liczyli na wojnę w dniach kryzysu sudeckiego, a zawarcie pokoju monachijskiego było dla nich rozczarowaniem, które wyładowuje się teraz w aktach teroru. Moralną odpowiedzialność za zamach ponoszą przede wszystkim emigranci żydowscy, którzy przebywają w Paryżu i którzy nie chcą dopuścić do poprawy stosunków francusko - niemieckich.

Jakie jest oblicze nowo wybranego Sejmu?

Na ogólną liczbę 208 wybranych posłów 161 jest członkami OZN., co stanowi 77.45 proc. składu Izby. Jako przedstawiciele mniejszości narodowych zasiądą w Sejmie: 19 Ukraińców, 5 Żydów, 1 Rosjanin i 1 Białorusin.

OZN. w nowym Sejmie będzie rozporządzał nie tylko większością bezwzględną, lecz również większościami kwalifikowanymi, które są wymagane np. przy zmianie Konstytucji, regulaminu obrad Sejmu itd.

W niedzielnym głosowaniu do Sejmu wzięło udział 11.844.704 osób. Uprawnionych do głosowania było 17.585.385 osób. Procent głosujących wynosi zatem 67.36 pr.

Skład społeczny nowego Sejmu przedstawia się następująco:

Zawody	*1935 posłów 206*	*1939 p. 208*
1) Członkowie rządu	5	4
2) Wojskowi	1	5
3) Urzędnicy	24	24
4) Prezyd. i burmistrz. miast	11	7
5) Wójtowie	4	—
6) Prof. i nauczyciele	16	16
7) Przemysłowcy	7	6
8) Kupcy	7	5
9) Rzemieślnicy	1	3
10) Rolnicy	70	77
11) Księża katoliccy	4	6
12) Prawnicy	18	21
13) Lekarze	8	6
14) Publicyści	11	5
15) Inżyn. i technicy	4	5
16) Robotnicy i działacze rob.	6	2
17) Działacze społeczni	9	2

W Sejmie zasiadać będzie jedna kobieta. Jest nią b. sen. St. Kudelska, która uzyskała mandat w Warszawie w okręgu IV-ym.

Spośród 82 byłych posłów i senatorów kandydujących do nowego Sejmu 59 ponownie wybrano 23 b. posłów ubiegających się o ponowny wybór mandatów nie uzyskało.

Niespodziewany atak

samolotów rządowych na Cabrę

PARYŻ, 8. 11 Wojskowe samoloty rządowe zbombardowały wczoraj miejscowość Cabra w prowincji Cordoba, przy czym zabitych zostało i zranionych ponad 200 osób, przeważnie kobiet i dzieci.

Przed godziną 8-mą, gdy uliczki miejscowości przepełnione były kobietami śpieszącymi na targ i dziećmi udającymi się do szkoły, pojawiło się wiele samolotów lecących nisko. Zrzuciły one bardzo dużą ilość bomb małego kalibru na ulice i targowisko.

Wśród tłumów kobiet powstała nieopisana panika. Uciekających rządowcy ostrzeliwali z karabinów maszynowych. Należy podkreślić, że Cabra nie ma nawet garnizonu wojsk powstańczych.

Najważniejszym wydarzeniem w walkach frontowych jest zdobycie przez powstańców Mora del Ebro. Powstańcy zdobyli tu bardzo dużo materiału wojennego i wzięli 650 jeńców. Zdobycie Mora del Ebro jest bardzo dużym sukcesem, w miejscowości tej bowiem znajdują się dwa mosty prowadzące na drugą stronę Ebro.

Niespodziewane natarcie rządowców na odcinku Segre w Pirenejach przyniosło im sukces. Zdołali oni zająć okopy powstańców, w ciągu popołudnia.

Lotnictwo powstańcze bombardowało w dniu wczorajszym objekty wojskowe w Tarragonie, Aguillas, Almerii i Cartagenie.

Gwarancją pokoju europejskiego

Oś Berlin—Rzym

i przyjaźń z Polską

BERLIN, 8. 11. Na wielkim dorocznym bankiecie Związku Prasy Zagranicznej w Berlinie dla przedstawicieli rządu Rzeszy i korpusu dyplomatycznego, w którym wziąło udział 130 osób, przemawiał minister spraw zagranicznych von Ribbentrop.

W świadomości własnej siły 80-milionowego narodu — mówił minister — przyszłość Niemiec jest zupełnie zabezpieczona. Poza tym Niemcy związane są z innymi mocarstwami przyjaźnią, opartą na mocnych podstawach. Oś Berlin — Rzym, wiążąca Niemcy i Włochy w pełnej sukcesu walce przeciwko bolszewizmowi, obejmująca również Japonię oraz nasze przyjazne stosunki z Polską — oto filary niemieckiej polityki zagranicznej, które stanowią dziś gwarancję porządku i pokoju w Europie i w świecie.

Echa mowy weimarskiej

Co zaspokoi molocha pangermanizmu?

PARYŻ, 8. 11. Weimarską mowę Hitlera prasa zachodnia komentuje nadal z ożywieniem. Sens komentarzy tych jest taki, że zwolennicy zbliżenia z osią Rzym — Berlin ani zniechęcili się ani nawet zbytnio nie zasmucili. U przeciwników zaś Hitlera wzmocniło się tylko przekonanie, że żaden nowy pokarm nie zaspokoi molocha pangermanizmu, którego roszczenia wkraczają już otwarcie w dziedzinę polityki wewnętrznej państw demokratycznych.

„Journal des Debats" pisze: „Po Monachium Chamberlain wyraził pełne zaufanie w uczucia pojednawcze Hitlera. Odpowiedzią była mowa w Saarbrücken. — Akurat tydzień temu podczas wielkiej debaty w Izbie Gmin, Chamberlain ponownie wyraził zaufanie Hitlerowi, zapewniając go o jak najdalej idących uczuciach przyjaźni Anglii. I Hitler znowu odparł mową weimarską, w której nie było ani słowa o Chamberlainie, natomiast była niesłychana napaść przeciwko głowom liberalnej opozycji angielskiej z Churchilem na czele, na wypadek, gdyby otrzymać mieli teraz lub w przyszłości portfele ministerialne. Takie stawianie sprawy jest bez precedensu w Europie. Godzi się oświadczyć, że mowa Hitlera skierowana była przede wszystkim przeciwko politykom, krytykującym Trzecią Rzeszę, a zwłaszcza wskazującym na konieczność zbrojenia się przeciwko jej roszczeniom.

To też „Intransigeant" woła jak gdyby z rozpaczą w głosie: „A więc nawet w ojczyźnie wolności parlamentarnej — Anglii nie wolno krytykować polityki uprawianej przez Trzecią Rzeszę? Ciekawą byłoby rzeczą *jak Chamberlain potrafiłby, nawet gdyby zechciał, zakneblować usta Churchilowi, Edenowi, lub majorowi Attlee, który mówiąc nawiasem pobiera pensję premiera za to właśnie, że jest przywódcą opozycji, gdyż w Anglii opozycja jest tak pożyteczna dla państwa, że przywódca jej wynagradzany jest przez państwo taką samą pensją, jaką pobiera premier brytyjski.*

Ale tak się dzieje tylko w Anglii".

„Times" zamieszcza dziś artykuł o polityce zagranicznej Chamberlaina, w którym angielskiego wie, czego chce Chamberlain i czytamy, że „Olbrzymia większość narodu jest całym sercem za jego polityką, zaś premier brytyjski Chamberlain gotów jest w swych wysiłkach, zmierzających do zabezpieczenia pokoju zastosować te same właśnie zasady na które powołuje się w swej mowie weimarskiej kanclerz Hitler".

Jak gdyby niedość było wszystkich powyższych paradoksów. — Urzędowa „Deutsches Nachrichten Büreau" zamieszcza arcyformalnie artykuł, lżący literalnie Daladiera i Bonneta pod nawałnicą żywych kwiatów i komplementów. „Daladier — pisze „Deutsches Nachrichten Büreau", to przeciwieństwo Herriota, Bluma, Poincare i Clemenceau. W zamian jest on godnym przedstawicielem mentalności, którą reprezentują Hitler i Mussolini" — Wątpić należy, czy Daladier jest zadowolony z komplementu urzędowej agencji hitlerowskiej, o której mówiło się wczoraj w Paryżu, że robi wrażenie słonia w składzie porcelany.

Nóż w porachunku

MIĘDZY SŁUŻĄCEMI

Na tle nieporozumień osobistych między dwiema służącemi jedna z nich Helena Kundraciuk, narodowości rosyjskiej, oskarżyła drugą, Annę Adamską o kradzież sukni, którą w czasie rewizji rzeczy wście znaleziono u Adamskiej.

Z tego powodu Adamska straciła pracę w bufecie na dworcu kolejowym w Radomsku.

Po znalezieniu się bez środków do życia Adamska udała się przed dom, w którym służyła Kondraciuk i gdy ta wyszła zadała jej dwa ciosy nożem. Na szczęście nóż ześlizgnął się po klamrze od paska.

Sąd okr. w Radomiu skazał Adamską na 2 lata więzienia z zawieszeniem na lat 5.

Nowy plan angielski

w sprawie Palestyny

Jak podają źródła arabskie, rząd angielski miał opracować nowy plan w sprawie Palestyny. Plan zawiera pięć punktów:

1) W okresie najbliższych 10 lat emigracja żydowska ograniczona ma być do 1000 osób rocznie;

2) Utworzenie rady ustawodawczej w stosunku 1 radny na 10.000 ludności palestyńskiej. Przy tym stosunku mahometanie arabscy mieliby 8 przedstawicieli w radzie ustawodawczej, chrześcijanie arabscy 1, a żydzi 4 przedstawicieli. Poza tym 5 członków rady ustawodawczej, Anglików, mianowanych byłoby przez wysokiego komisarza, który przyjąć ma tytuł gubernatora. Gubernator miałby decydujący głos we wszystkich sprawach za wyjątkiem emigracyjnych, co pozostawia kompetencji ministerstwa kolonii;

3) Żydzi w Palestynie stanowiliby mniejszość, która w stosunku do ludności arabskiej nie mogłaby przekroczyć 33 proc.;

4) Rządy lokalne sprawować będą zarządy komunalne. Policja lokalna natomiast zastąpiona będzie przez wzmocnione straże brytyjskie, które patrolować będą cały kraj;

5) Arabowie uzyskać mają pożyczkę w wysokości 5 milionów funtów szterlingów na rozwój swego rolnictwa i przemysłu.

Inspektor magistratu katowickiego

CZŁONKIEM „VOLKSBUNDU".

Wiele hałasu narobiły swego czasu rewelacje p. Alojzego Śmietany, inspektora biur magistratu katowickiego, który zarzucił b. naczelnikowi biura personalnego tegoż magistratu Alfredowi Cygankowi, iż był przez kilka lat członkiem „Volksbundu", kiedy już za czasów polskich pracował w magistracie katowickim. P. Cyganek uczuł się temi rewelacjami dotknięty i zaskarżył p. Świetanę o zniesławienie do sądu grodzkiego karnego w Katowicach. Na rozprawie zeznawał m. in. długoletni sekretarz „Volksbundu" w Katowicach p. Walden, który zeznał pod przysięgą, iż istotnie Alfred Cyganek był członkiem „Volksbundu" gdy już za czasów polskich pracował w magistracie w Katowicach jako urzędnik.

Na podstawie tych zeznań p. Śmietana został uwolniony od zarzutu zniesławienia.

P. Cyganek wniósł odwołanie od powyższego wyroku w sądzie okr. karnym w Katowicach odbyła się rozprawa apel. Sąd II instancji zatwierdził wyrok sądu grodzkiego, uwalniający p. Śmietanę od zarzutu zniesławienia.

AUSTRIAK SKAZANY ZA SZPIEGOSTWO.

Trybunał wojskowy w Marsylii skazał na 10 lat więzienia poddanego austrackiego Alfreda Stoltza za szpiegostwo.

SPECJALNY NUMER Expresu Zagłębia w XX lecie Niepodległości

Numer nasz, poświęcony XX rocznicy odzyskania Niepodległości, ukaże się w dniu 11 listopada w znacznie powiększonej objętości i nakładzie.

W numerze tym zostanie w wielu artykułach zagłębiowskich działaczy zobrazowany dorobek naszej państwowości w okresie minionych lat dwudziestu, ze szczególnym uwzględnieniem spraw politycznych, społecznych i gospodarczych.

Niezależnie od tego 11-to listopadowy numer „Expresu Zagłębia" zawierał będzie bogaty dział ogłoszeniowy, którym zobrazuje rozwój zagłębiowskiego przemysłu i handlu

---

Ogłoszenia do numeru 11-listopadowego przyjmuje Administracja i wszystkie oddziały.

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

100)

— Tego się można było spodziewać po nim. Cóż teraz z profesorem zrobiono?

— Pozostaje nadal w komfortowych apartamentach instytutu, ale pewnie nie długo tam będzie mieszkał.

— Czemu?

— Jeśli nie sprzeda po dobrej woli swego zamku, pewnie znajdą sposób na zmuszenie go do tego, a gdy się to stanie, pewnie i żyć przestanie. Ach, panowie, to są straszni ludzie.

— Zamek bez dziedzilli nic nie znaczy — zawyrokował Oleś.

A Miszkunas, spojrzawszy na niego jakimś ciekawym wzrokiem, zamyślił się, jakby rozważał coś, co mu do głowy naraz wpadło. Tymczasem Barlamp badał dalej leciwą niewiastę.

— Proszę mi powiedzieć wszystko o sobie i swoich bliskich od początku —rzekł łagodnie — zapewniam panią, że uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby jej pomóc.

— Cóż tu jest wiele do opowjadania, proszę pana: naprzód zabrano mi męża, oskarżając go o szpiegostwo na rzecz Polski, potem zabrano obu synów. Trzymano ich początkowo w więzieniu w Moabicie w Berlinie przez sześć miesięcy i nie wytoczywszy im żadnej sprawy sądowej, przeniesiono ich tutaj do obozu koncentracyjnego. Wreszcie zabrano się i do mnie. Nie było prześladowania jakiego bym nie doznała ze strony władz. W końcu opętano mnie i zażądano posłuchu we wszystkich sprawach, jakich ode mnie żądano. Cóż miałam zrobić? Zapowiedziano mi, że jeśli nie będę słuchać, albo zdradzę, tamci trzej nieszczęśliwi postradają życie. I teraz nawet drżę na myśl, że ktoś może zauważyć moje wejście tutaj i zadenuncjuje mnie Boże, Boże!..

Ciepłe i srebrzyste łzy pociekały ze steranych i wyblakłych oczu kobiety.

— Kazali mi powiedzieć wtedy, na statku, gdy profesora tu przywieziono że chcę od niego kupić zamek. Powiedziałam, chociaż sama nie wiem, na co by mnie albo im ten zamek był potrzebny. Teraz znowu, dzisiaj właśnie, zaprowadzono mnie do notariusza gdzie podpisałam akt nabycia zamku od profesora Kolanki w Bukowym Liściu.

— Co to znaczy? Więc profesor się zgodził?

— Ach, nie, profesora tam wcale nie było. Nie wiem sama, jak to rozumieć. Przecież taki akt nie może być ważny.

— Bezwątpienia, że nie. Tutaj dokonano jakiegoś szachrajstwa.

— Ale jakiego?

— Trzeba będzie to zbadać.

Kobieta spojrzała na zegar, wiszący na ścianie i powstała.

— Panowie wybaczą, ale ja już muszę odejść. Lękam się wszystkiego. Jestem przekonana, że mnie śledzą. Dlatego muszę jeszcze zajrzeć do znajomej, która w tym domu mieszka, aby w razie czego móc powołać się na nią, że u niej byłam.

Nie zatrzymywali jej. A kiedy drzwi za kobietą się zamknęły, Barlamp ożywił się natychmiast i rzekł do Miszkunasa. — Ja pojadę natychmiast do naszego konsulatu dla uprzedzenia o szachrajstwie, a pan idź na spotkanie z Weberem. O jedenastej, jeśli się nie spóźnię, będę punktualnie na stanowisku. Przyprowadzę też z sobą bardzo miłą osóbkę płci odmiennej, która będzie nam wielce pożyteczną w zdobyciu sobie młodego porucznika.

XXVI

W OBOZIE KONCENTRACYJNYM

Kalergis przeszedł wiele i doświadczył wiele w ciągu tych tygodni etapowego życia, jakie było jego udziałem od chwili wylądowania go w Kilonii. Te nieustanne badania, te tortury moralne i fizyczne, jakich mu nie szczędzono, wyczerpały go do tego stopnia, że kiedy wreszcie znalazł się w obozie koncentracyjnym, wśród setek skoszarowanych ludzi, doznał wyraźnej ulgi.

Cóż znaczyło to wszystko, co działo się tutaj, wobec tego piekła, jakie przeszedł! Ale najważniejszym zagadnieniem dla niego było, dlaczego mordowano go tyle tygodni i co od niego chciano? W czasie tych rozlicznych badań, jakich był obiektem, co raz to pytano go o co innego, jakby umyślnie chciano stworzyć chaos, by on się nie mógł w nim rozpatrzeć.

Bywało, że w czasie snu zrywano go z barłogu więziennego i prowadzono na śledztwo, trwające nieraz godzinami. Jedni pytali o ochotników dla brygad międzynarodowych, walczących w Hiszpanii, drudzy o sprawy Kominternu i komunizmu w ogóle, jeszcze inni o Bukowy Liść i jego podziemia, jakby wszystkie te trzy różne zagadnienia miały z sobą jakiś wspólny związek.

d. c. n.

SŁOWACZYZNA — państwo „uproszczone"

„La libre Belgique", organ katolików belgijskich, wychodzący w Brukseli, zamieszcza wywiad z premjerem Słowacji, ks. Tiso, w którym znajdujemy szereg ciekawych punktów, wyjaśniających kulisy ostatnich wypadków na Słowaczyźnie.



Premier ks. Tiso

Premier Tiso, mówiąc o kwestji plebiscytu w Bratysławie, oświadczył, że wyraził zgodę wobec ministra Kanyi na tego rodzaju plebiscyt, pod warunkiem, iż żydzi nie będą mieli prawa głosu. Uczynił to dlatego, iż żydzi bratysławscy są wrogo usposobieni wobec Słowaków i na pewno głosowaliby przeciwko nim. Liczba żydów w Bratysławie wynosi 20.000.

Mówiąc o kwestii przyszłego ustroju Słowaczyzny, premier Tiso określił ten ustrój jako korporacyjny, przy czym przyszłe państwo słowackie nazwał państwem „uproszczonym".

Jeśli idzie o zagadnienie żydowskie, to zdaniem premjera Tiso musi być ono rozwiązane. Zostanie ogłoszony numerus clausus na uniwersytetach, przy czym, aby nie drażnić niepotrzebnie Żydów, będzie im zapowiedziane, iż dla nich nie ma miejsca.

Zapytany, dlaczego odrazu nie zerwał definitywnie z Czechami, premier Tiso oświadczył, że uważał to za rzecz niemożliwą, gdyż w wypadku ogłoszenia pełnej niezależności Słowaczyzny należało się liczyć z atakiem węgierskim, przy czym nikt by Słowaczyzny nie bronił.

Mówiąc o postulatach słowackich, premier Tiso wysuwa żądanie, ażeby armia, przebywająca na ziemi słowackiej, była dowodzona tylko przez oficerów słowackich. W dalszym ciągu żąda dla Słowaków odpowiedniej ilości miejsc we wspólnej administracji państwowej i w reprezentacjach dyplomatycznych.

Szef rządu słowackiego zaprzecza kategorycznie pogłoskom, mówiącym, iż Słowaczyzna ma się stać bazą niemiecką dla wypadu na Ukrainę. Przy tej sposobności wyraża przekonanie, iż reżim sowiecki w najbliższym czasie upadnie.

W komentarzu do wspomnianego wywiadu „La libre Belgique" wyraża przekonanie., że zupełnie oderwanie się Słowacji od Czech jest tylko kwestią czasu.

NOWE WOJSKA WŁOSKIE DLA HISZPANII.

Sunday Times donosi, że na miejsce wycofanych ochotników włoskich z Hiszpanii przybyły w tych dniach do Malagi nowe transporty wojsk woiskich w sile 5.000 żołnierza. Dalsze transporty, według zapewnień tygodnika Sunday Times, mają być w drodze

Dawne kolonie niemieckie nie chcą wrócić do Niemiec

(Korepondencja własna „Expresu Zagłębia")

Londyn, w listopadzie.

Po przesunięciu granic Czechosłowacji postulaty kolonialne Niemiec wysunęły się na plan pierwszy w dyskusji międzynarodowej. Na czele akcji kolonialnej stoi w Niemczech gen. von Epp, namiestnik Bawarii. Propaganda w tej kwestii prowadzona jest w sposób bardzo intensywny i umiejętny. Istnieją już szkoły kolonialne, przygotowujące urzędników, nauczycieli i kolonistów do życia w koloniach. Niedawno nowa taka szkoła została otwarta przez gen. Eppa w półn. wschodniej części Berlina

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący Niemieckiej Ligi Kolonialnej. „Niemcy — powiedział — nie żądają cudzej własności, domagają się jedynie zwrotu tego, co do nich dawniej należało. Inicjatywa w załatwieniu tej sprawy nie należy do Niemiec, lecz do tych, którzy powinni zwrócić własność niemiecką, do tych, w których ręku znajdują się obecnie mandaty nad dawnymi niemieckimi koloniami".

Charakteryzujemy stanowisko Niemiec w tej sprawie, aby przeciwstawić mu z kolei opinie w tej kwestii mieszkańców dawnych niemieckich kolonij.

Mieszkańcy Kamerunu rozesłali apel, skierowany m. in. do premierów Daladier i Chamberlaina i prezydenta Roosevelta, w którym żądają, aby kolonia ta pozostała nadal pod mandatami angielskim i francuskim. P. Mandessi Bell, przewodniczący Unii kameruńskiej, oświadczył: „Nie byliśmy nigdy kolonią niemiecką. Byliśmy jedynie związani z Niemcami 30-letnim układem handlowym. Znamy na tyle rządy niemieckie, aby nie chcieć powrotu tych, którzy prześladują naszą rasę. Gdyby Kamerun powrócił do Niemiec, to biedni jego mieszkańcy zapłaciliby bardzo wysoką cenę za to, że zażądali w swoim czasie, aby oddano ich pod mandat francuski i angielski".

P. Hughes, minister spraw zagranicznych i kolonii w Australii oświadczył w sprawie propagandy hitlerowskiej w Nowej Gwinei co następuje: „Musi się poczynić przygotowania do obrony tego kraju. Każdy zdrowy mężczyzna powinien być gotów w jego obronie. Zdanie, że nie oddamy tego, co posiadamy jest słuszne, ale dopiero wtedy będzie w pełni prawdziwe, gdy zdołamy je poprzeć czynami".

Sir Robert Brook-Popham, gubernator Kenii, która ma granice długości 500 mil angielskich z dawną kolonią niemiecką Tanganyika, oświadczył w mowie budżetowej, że plan obrony kraju zawiera postanowienie w sprawie sporządzenia spisu zdolnych do służby wojskowej, stworzenie pomocniczych organizacyj kobiecych, zreorganizowanie i wzmocnienie wywiadu i obrony przeciwlotniczej. O ile poczyni się odpowiednie przygotowania i środki ostrożności w tych dziedzinach, to ewakuacja ludności cywilnej w razie niebezpieczeństwa nie będzie konieczna. Zakończył stwierdzeniem, że nauka wyciągnięta z ostatniego kryzysu europejskiego, nie pójdzie na marne.

Przedstawiciel dominium Poł. Afrykańskiego, min. Pirow, bawiący obecnie w Europie, wyraził parokrotnie sprzeciw wobec kolonialnych postulatów niemieckich.

Równocześnie podał do wiadomości publicznej, że imieniem rządu poł. afrykańskiego ofiarował rządowi portugalskiemu pomoc i najściślejsze współdziałanie w obronie kolonij portugalskich, Angoli i Mozambiku.

Równocześnie opinia tutejsza zarejestrowała z zadowoleniem uchwałę kongresu radykałów francuskich w Marsylii, odrzucającą wszelką myśl o ustępstwach w sprawie kolonialnej na rzecz Niemiec.

J. L.

Na szpaltach pism

Opozycja nie chciała stanąć w obronie demokracji

„I. K. C." omawiając sytuację po wyborach tak charakteryzuje powody, dla których opozycja wstrzymała się od głosowania:

„Nar. demokraci stanęli na gruncie teorii, iż w polityce wygrywają te ruchy, które nie idą na kompromisy.

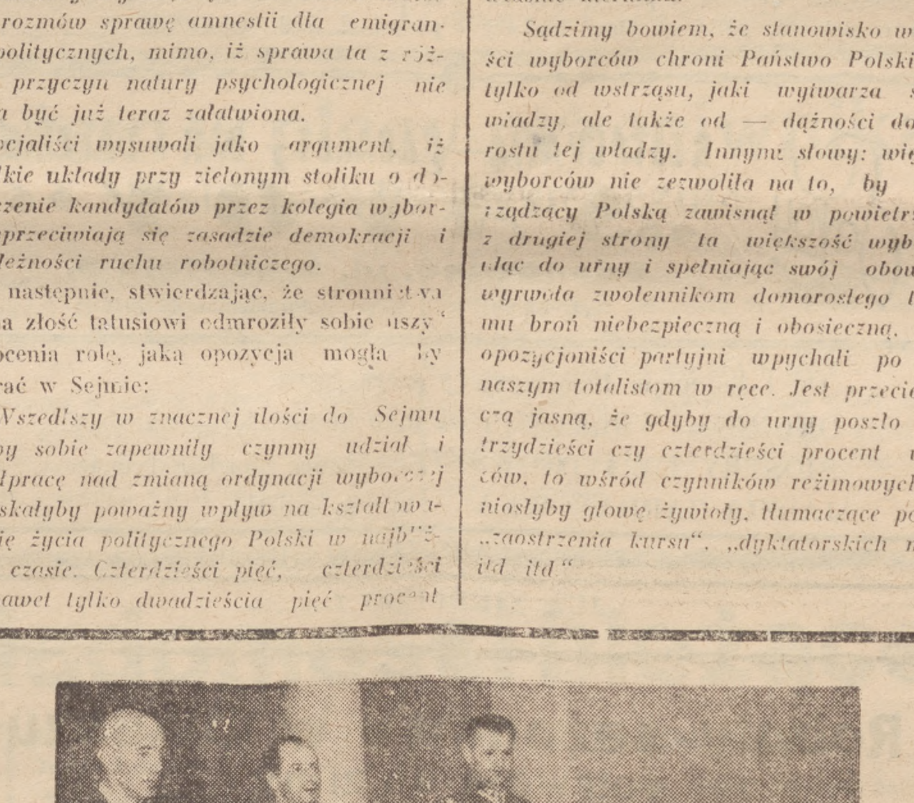
Ludowcy wysunęli jako warunek wszelkich rozmów sprawę amnestii dla emigrantów politycznych, mimo, iż sprawa ta z różnych przyczyn natury psychologicznej nie mogła być już teraz załatwiona.

Socjaliści wysuwali jako argument, iż wszelkie układy przy zielonym stoliku o dopuszczenie kandydatów przez kolegia wyborcze sprzeciwiają się zasadzie demokracji i niezależności ruchu robotniczego.

A następnie, stwierdzając, że stronnictwa te „na złość tatusiowi odmroziły sobie uszy" tak ocenia rolę, jaką opozycja mogłaby odegrać w Sejmie:

„Wszedłszy w znacznej ilości do Sejmu byłyby sobie zapewniły czynny udział i współpracę nad zmianą ordynacji wyborczej i uzyskałyby poważny wpływ na kształtowanie się życia politycznego Polski w najbliższym czasie. Czterdzieści pięć, czterdzieści czy nawet tylko dwadzieścia pięć procent posłów opozycyjnych w Sejmie byłoby widoczną dla wszystkich przeciwwagą dążeń i prądów totalistycznych. Ludowcy i socjaliści którzy tyle mówią o konieczności demokratyzacji stosunków, mogliby walnie przyczynić się do ewolucyjnej zmiany w tym właśnie kierunku.

Sądzimy bowiem, że stanowisko większości wyborców chroni Państwo Polskie nie tylko od wstrząsu, jaki wytwarza słabość władzy, ale także od — dążności do przerostu tej władzy. Innymi słowy: większość wyborców nie zezwoliła na to, by system rządzący Polską zawisnął w powietrzu, ale z drugiej strony ta większość wyborców, idąc do urny i spełniając swój obowiązek, wyrwała zwolennikom domorosłego totalizmu broń niebezpieczną i obosieczną, którą opozycjoniści partyjni wpychali po prostu naszym totalistom w ręce. Jest przecież rzeczą jasną, że gdyby do urny poszło tylko trzydzieści czy czterdzieści procent wyborców, to wśród czynników reżimowych podniosłyby głowę żywioły, tłumaczące potrzebę „zaostrzenia kursu", „dyktatorskich metod" itd. itd."



MOWA PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ PRZEZ RADIO DO AMERYKI.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki, na zaproszenie Amerykańskiego Koncernu Radiowego „Columbia Broadcasting Corporation" wygłosił wczoraj wieczorem na Zamku Królewskim przemówienie w języku angielskim które transmitowane było przez 114 rozgłośni amerykańskich w całych Stanach Zjednoczonych. Półgodzinną audycję poprzedziło słowo wstępne nadane ze studia w New - Yorku, zaś specjalnie przybyły do Warszawy z Ameryki speaker rozgłośni amerykańskich, zainaugurował pogadankę, poświęconą 20-tej rocznicy Niepodległości Polski. Po przemówieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poświęconemu dziejowemu dorobkowi Polski w okresie ubiegłego 20-lecia zabrał głos ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Drexel Biddle, który wyraził dla Polski podziw za jej wielkie osiągnięcia i w zakończeniu złożył po polsku życzenia Polakom zamieszkałym w Ameryce z okazji 20-lecia Niepodległości Polski. Audycję uzupełniły polskie pieśni ludowe i muzyka w wykonaniu chóru i orkiestry symfonicznej Polskiego Radia.

Na zdjęciu — Pan Prezydentz Rzeczypospolitej w chwili wygłaszania przemówienia radiowego do Ameryki.

Na froncie politycznym

WOJ. RACZKIEWICZ PRZEJDZIE DO CENTRALI?

Ag. „Echo" donosi: W kołach politycznych twierdzą, ze w najbliższym czasie wojewoda pomorski b. marsz. Raczkiewicz objąć ma bardzo ważne stanowisko w centrali Min. Spraw Wewnętrznych.

OKOŁO 280 ARESZTOWANYCH I ZATRZYMANYCH LUDOWCÓW

W okresie przedwyborczym zostało aresztowanych i zatrzymanych około 280 członków Str. Ludowego, którzy popadli w konflikt z obowiązującymi przepisami. Część po przesłuchaniu zwalniano. Aresztowania miały miejsce przeważnie na terenie woj. małopolskich, warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego (P.A.A.)

KONFERENCJA STARSZYZNY P.P.S.

Ag. „Echo" donosi: W dniu 6 bm obradowała w Warszawie konferencja starszyzny P.P.S. Nie było to oficjalne posiedzenie C.K.W., ale obecni byli prawie wszyscy jego członkowie, a poza tym kilkunastu działaczy z prowincji. Przedmiotem rozmów miała być sprawa wyborów samorządowych.

STRONNICTWO NARODOWE ZABIEGA O JEDEN FRONT

Ag. „Echo" donosi. Zarząd Główny Stronnictwa Narodowego postanowił wysunąć inicjatywę w sprawie porozumienia wszystkich grup narodowych i katolickich przy wyborach samorządowych. Chodzi tu przede wszystkim o małe miasta i miasteczka, gdzie rozbicie grupowe jest duże.

——:000:——

ŻONA RABINA LEIFERA TRUDNI SIĘ SZMUGLEM.

Zatrzymano uprzednio przez policję francuską, żona nadrabina Brooklynu Izaaka Leifera aresztowana została z kolei w Nowym Jorku. Jest ona oskarżona o szmugiel środków odurzających.

Samorząd gospodarczy czyni starania
o obniżkę norm średniej dochodowości

Ministerstwo Skarbu opracowało ostatnio normy średniej dochodowości dla poszczególnych branż. Normy te jednak okazały się w wielu wypadkach zbyt wysokie.

Aczkolwiek normy średniej dochodowości mają służyć za podstawę wymiaru podatku jedynie jako środek ostateczny, a zmiana normy na niekorzyść płatnika jest szczególnie utrudniona — to jednak wygórowane stawki obciążyć mogą mniejsze i średnie przedsiębiorstwa nie prowadzące ksiąg handlowych.

To też zainteresowane sfery gospodarcze wszczęły usilne starania o obniżkę tych norm dla poszczególnych branż, szczególnie tymi stawkami dotkniętych.

Zaznaczyć należy, że ewentualne obniżenie stawek może dać korzystne wyniki chociażby w postępowaniu odwoławczym, tym bardziej, że w związku z normami tegorocznymi należy się spodziewać znacznej ilości odwołań.

Celem przygotowania wystąpienia do odnośnych władz skarbowych o rewizję norm, samorząd przemysłowo - handlowy oraz większe zrzeszenia gospodarcze mają obecnie zabrać i opracować konkretne materiały oparte na danych cyfrowych, ilustrujących faktyczną zyskowość dochodowości w poszczególnych branżach.

Ten dopiero materiał da podstawę samorządowi gospodarczemu do dokonania wspomnianej interwencji.

Kto wygrał
NA POŻYCZCE INWESTYCYJNEJ.

W drugim dniu losowania 3-procentowej Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej II em. padły następujące premie:

(Pierwsza liczba oznaczna numer serii, druga numer obligacji).

Po zł. 1000 na n-ry: 27—25 93—48
142—3 128—40 393—34 393—5 430—31
488—10 552—10 598—34 612—13 665—48
743—3 917—25 1096—34 1024—35
1059—5 1046—10 1165—4 1220—35
1341—40 1602—5 2092—48 2223—5
2329—40 2499—4 2837—16 2935—5
2954—5 3002—40 3093—48 3114—3
379—34 3334—48 3273—25 3419—10
3403—25 3469—25 3514—10 3521—10
3796—5 3895—10 4074—5 4097—4 4130—3
4237—10 4316—25 4507—5 4967—25
5206—34 5214—9 5360—5 5396—25
5443—5 5819—34 5851—10 5950—16
6198—9 6255—9 6044—5 6070—4 6084—3
6218—13 6201—48 6408—10 6419—3
6356—40 6262—16 6540—13 6557—35
6578—5 6595—16 6726—35 6737—48
6819—35 6858—10 6899—5 6939—10
7116—10 7110—48 7018—48 7242—3
7283—35 7445—9 3450—48 7676—3
7721—48 7712—4 7938—5 7967—16
8015—3 8053—40 8070—5 8336—9
8384—3 8395—45 8492—5 8827—5 8832—3
8995—10 9042—16 9558—5 9582—25
9667—9 9782—25 9805—10 9857—48
10122—40 10566—5 10567—35 10595—10
10830—9 10977—40 11263—10 11286—4
11348—35 11481—5 12243—4 12256—10
12637—5 12711—25 12748—5 12864—5
12815—34 12930—5 12991—13 13141—13
13256—16 13269—4 13307—35 13312—9
13684—5 13719—40 13704—16 13781—4
13789—13 13987—4 14222—10 14239—35
14261—25 14313—10 14332—48 14351—5
14480—14 14615—10 14726—40 14896—16
14974—10 14979—10 15007—40 15361—15
15366—3 15472—5 15411—34 15553—9
15348—34 15715—9 15774—5 15977—4
16348—9 16363—5 16620—16 16953—13
16015—10 16168—35 16233—35 16308—5
17104—4 17133—5 17330—13 17372—5
17384—13 17424—35 17758—5 17825—9
18019—13 18104—10 18312—34 18317—19
18333—34 18417—35 18430—5 18469—35
18726—40 18893—13 18940—13 18969—40
18982—5 18992—16 19044—3 19116—5
19222—3 19550—35 19655—40 19706—16
19726—10 19801—4 19860—35 19903—34
20248—9 20335—25 20347—5 204—5
20452—10 20563—48 20570—13 20856—16
20950—35 21390—25 21515—5 21557—3
21595—5 21775—16 21763—4 21791—9
22222—10 22267—5 22435—4 22605—43
22659—3 22727—5 22779—48 22986—10.

Po 500 zł. na n-ry: 163—29 191—3 438—31
490—29 740—29 906—32 986—3 920—3 938—3
1085—3 1319—43 1458—32 1492—29 1595—3
1676—3 1763—31 1771—3 1973—31 2107—31
2163—29 2211—32 2372—32 2394—29 2468—3
2620—32 2763—31 3048—43 3082—43 3142—43
4172—31 3292—43 3440—32 3917—3 4117—32
4292—32 4336—32 4383—32 4384—43 4614—29
4617—3 4675—29 4868—31 4875—29 5006—29
5031—32 5041—29 5082—43 5109—43 5234—32
5352—3 5513—43 5576—43 5581—3 5666—31
675—43 5721—32 5875—3 5987—43 5889—31
6036—32 6342—29 6558—32 6630—32 6716—43
7071—32 7095—32 7330—29 7727—3 8009—29
8189—43 8429—3 8802—29 8888—29 8977—43
8986—32 9443—29 9445—43 9397—29 9772—29
9798—43 9822—32 9895—31 10010—43 10471—32
10521—43 10668—31 10696—3 10767—29 11055—31 11242—3 11341—3 11385—3 11568—43
11619—44 11623—31 11790—43 11792—43 11848—31 11898—3 12024—3 12073—31 12207—31
12336—3 12347—31 12341—32 12793—32 12844—32 13404—3 14103—31 14160—31 14350—3
14359—31 14778—32 14786—43 15203—3 15399—43 15591—43 15945—32 16004—31 16037—29
16087—32 16103—29 16106—29 16222—43 16549—32 15619—31 16663—3 16769—32 17080—32
17112—43 17204—3 17614—3 17660—31 17675—32 17727—29 17744—29 18268—31 18608—31
18806—32 18839—43 18993—32 19141—29 19222—29 19231—3 19471—31 19478—3 19660—3
19747—43 20108—32 20208—31 20329—29 20373—31 20387—43 20441—32 20610—29 20763—31
20776—31 20861—29 20926—31 21031—3 21038—29 21087—3 21126—29 21187—29 21199—43
21834—25 22047—43 22051—3 22108—31 22150—31 22210—43 22428—29 22744—4 22891—3

Dla uczczenia XX-lecia Niepodległości
wybudowana zostanie szkoła powszechna w Wysokiej

W ubiegłym tygodniu w osadzie fabrycznej „Wysoka" gminy Rokitno-Szlacheckie, wybrany został Komitet obchodu uroczystości XX-lecia niepodległości Państwa.

Program na dzień 11 listopada został przez Komitet opracowany, a między innymi na pamiątkę XX-lecia Niepodległości postanowiono wybudować szkołę powszechną imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego — w związku z czym w dniu 11 listopada nastąpi uroczyste założenie i poświęcenie kamienia węgielnego, gdzie na plac budowy szkoły wyruszy z kaplicy pochód, składający się z miejscowych organizacyj i społeczeństwa.

Należy podkreślić wielkie zrozumienie i ofiarność pracowników umysłowych i fizycznych Cementowni „Wysoka", oraz pracowników kolejowych zamieszkałych w sieci szkolnej Wysoka, którzy na budowę tej szkoły zadeklarowali ze swych zarobków w ciągu 12-tu miesięcy 1 proc. od zarobków do zł. 150 miesięcznie i 2 proc. od zarobków ponad zł. 150 miesięcznie.

Roboty sezonowe w Olkuszu
potrwają do zimy

W kilku punktach miasta i na peryferiach w dalszym ciągu trwają roboty sezonowe.

Obecnie ukończono skanalizowanie i ułożenie nowej nawierzchni bazaltowej na ul. Górniczej. Roboty w pełnym toku prowadzone są przy układaniu kabla elektrycznego dla połączenia z drugim transformatorem w pobliżu cmentarza grzebalnego, co umożliwi lepsze i równiejsze światło elektryczne.

Poza tym prowadzone są roboty przy budowie nowej szosy z Olkusza do osiedla robotniczego w Bukownie przez Mazaniec. Droga ta o przestrzeni około 6 klm., o połowę blisko skróci przejazd do Bukowna przez Bolesław i Tłukienkę z Olkusza. Prowadzone są również roboty brukarskie przy skwerku na Czarnej Górze.

Roboty te potrwają do zimy.

Wyniki wyborów do Sejmu
W BĘDZINIE

Uzupełniając wczorajsze sprawozdanie o wyborach do Sejmu podajemy, że w Będzinie na poszczególnych kandydatów oddano głosów: p. Nowara — 12640, p. Drożdż — 11.258, p. Tomaszkiewicz — 3600 i mec. Lipski — 3800 głosów.

We wszystkich gminach powiatu łącznie z Dąbrową i Czeladzią kandydaci na posłów otrzymali: p. Nowara — 40.623, p. Drożdż — 35.002, p. Tomaszkiewicz — 23.780 i mec. Lipski — 20.680 głosów.

Drzazgi
„Młodzieńcy"

Pocieszające, że do nowego Sejmu weszli przeważnie ludzie młodzi, w pełni sił i energii. Sejm obecny jest o wiele młodszy od poprzedniego. Bowiem ludzi którzy nie przekroczyli średniego wieku jest 61 proc., co ilustruje nam poniższa tabela:

od 30 do 39 lat — 19 proc.
od 40 do 49 lat — 52 proc.
od 50 do 59 lat — 25 proc.
ponad 60 lat — 4 proc.

Ponad 70 lat liczy tylko jeden poseł. Jest to gen. L. Żeligowski, który ma już 73 lata.

Nie wiadomo, czy ten sędziwy generał nie okaże się na terenie parlamentu najmłodszy duchem i najenergiczniejszy.

W każdym razie w Sejmie będzie dużo „młodzieży". Zagłębie zaś może być dumne, że dostarczyło Sejmowi najmłodszego posła, którym jest p. Z. Nowara.— Będzie on też z tego tytułu sekretarzował na inauguracyjnym posiedzeniu.

Ano, czas chyba, aby się powiedzenie „o zluzowaniu" stało nareszcie faktem realnym.

wim

——oOo——

Przy głośniku

POWRÓT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO Z MAGDEBURGA

Dziś dr. Wacław Lipiński wygłosi przez radio o godz. 17.00 odczyt p. t. „Powrót Józefa Piłsudskiego z Magdeburga". Będzie to jedna z audycyj nadawanych z okazji dwudziestolecia Niepodległości.

OPOWIEŚĆ O CHOPINIE ORAZ INNE CYKLE RADIOWE

Dziś przypada kilka audycji, należących do cyklów, prowadzonych w tegorocznym sezonie zimowym. O godz. 16.35 nadaje Lwów na wszystkie rozgłośnie audycję z cyklu „Sylwetki lutnistów staropolskich", która zapozna radiosłuchaczy z twórczością i działalnością staropolskich mistrzów z wieku XVII: Jakuba Polaka, Stanisława Kazimierza Radomina Dusiackiego, Bartłomieja Pekiela, urozmaiceniem audycji będą poezje o lutni Wespazjana Kochowskiego, recytowane przez K. Wajdę. W audycji weźmie poza tym udział Trio Gitarowe Eplera. Audycję poprzedzi objaśnienie dr. Marii Szczepańskiej. Druga audycja cykliczna tego dnia, to „Miniatury kwartetowe" o godz 17.15 trzecią zaś audycję cykliczną stanowi „Opowieść o Chopinie" opracowana przez prof. Stromengera, a poświęcona tym razem wyłącznie etiudom. Utwory Chopina wykona Maria Wiłkomirska. Nowy sposób podejścia do tematu zainteresuje bezwątpienia wszystkich miłośników genialnego poety tonów.

——:000:——

Inspektor samorządu gminnego
W BĘDZINIE.

Stanowisko inspektora samorządu gminnego pow. będzińskiego przy wydziale powiatowym w Będzinie objął z dniem 1 bm. p. mgr. Potocki.

Dotychczasowy inspektor mgr. Kuśmierek wyjechał do Grodna, gdzie objął stanowisko inspektora samorządu gminnego w tamtejszym wydziale powiatowym.

———***———

Otwarcie Klubu Towarzyskiego
PZZPP. i H. w SOSNOWCU.

W czwartek, dnia 10 bm wieczorem zostaną otwarte salony Klubu Towarzyskiego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a po gruntownym remoncie



Przed świętem 11 listopada w Zagłębiu

W Grodźcu odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta 11 listopada.

Program zapowiada: dnia 10 bm. o godz. 18-ej capstrzyk organizacyj mundurowych. Zbiórka o godz. 17.30 przed Sokolnią, zaciągnięcie warty honorowej przed Płytą Nieznanego Żołnierza.

Dnia 11 bm. godzina 7-ma rano hejnały z wież szybowych i Góry Świętej Doroty, g. 8.15 — zbiórka wszystkich organizacyj przed Sokolnią, zaciągnięcie warty honorowej przed Płytą Nieznanego Żołnierza, godz. 8.30 — pochód na czele z orkiestrami do kościoła na nabożeństwo.

Po nabożeństwie powrót do Płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie po okolicznościowym przemówieniu nastąpi rozwiązanie pochodu. Koncert orkiestry Koła górników przed Sokolnią.

Wieczorem tegoż dnia w Domu Strażackim odbędzie się uroczysta akademia, na program której złożą się: zagajenie, prelekcja, występ chóru „Lira", koncert orkiestr symfonicznej ZZZ. skecz.

Wejście na akademię od 10 do 50 groszy.

Komitet prosi wszystkie organizacje o wzięcie udziału w tych uroczystościach.

* * *

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Oddz. w Sosnowcu wzywa wszystkie swe członkinie do gremialnego wzięcia udziału w uroczystościach ku uczczeniu 20-lecia odzyskania Niepodległości — przede wszystkim w nabożeństwie i pochodzie.

Zbiórka członkiń w dniu 11 bm. o godz. 9.45 na placu przed kościołem NMP. w Sosnowcu (na prawo od schodów).

Po bilety na uroczystą akademię w Teatrze Miejskim zgłaszać się należy do przewodniczącej M. Koniecznej, Warszawska 14, telef. 61.920.

* * *

Zarząd Związku Rezerwistów Koło „Sosnowiec — Sielec" zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w związku z obchodem 20-lecia Niepodległości Polski urządza w czwartek dnia 10 bm. uroczystą akademię, na program której złożą się: przemówienie p. Br. Góreckiego, deklamacja p. St. Fularskiego, występ chóru męskiego Tow. Śpiewaczego „Harmonia" pod batutą p. M. Porębskiego oraz koncert orkiestry Zw. Rez. Koła „Sosnowiec — Sielec". Wejście bezpłatne.

* * *

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu zwraca się do Kupiectwa m. Sosnowca z prośbą o wzięcie gremialnego udziału w uroczystociach święta 11-go Listopada a szczególnie w uroczystym nabożeństwie o godz. 10-tej i manifestacyjnym pochodzie celem zamanifestowania swych uczuć oraz gorącego patriotyzmu.

Zbiórka pod sztandarem Stowarzyszenia w kościele parafialnym WNMP. o godz. 9.45. Jednocześnie prosimy o udekorowanie wystaw sklepowych barwami narodowymi.

* * *

Dnia 11 listopada br. w dniu święta Niepodległości odbędzie się w Wojkowicach Komornych odsłonięcie pomnika ku czci poległych Ochotników.

Zarząd wzywa wszystkich b. Ochotn. zrzeszonych w Związku b. ochotn. Armii Polskiej z lat 1914—1921. Oddziały: Będzin, Dąbrowa - Górnicza, Czeladź, Grodziec, Sosnowiec i Strzemieszyce do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości. Odjazd autobusami z przed dworca Będzin Miasto punktualnie o godz. 8 rano. Z Dąbrowy Gór., Czeladzi i Sosnowca dojazd tramwajami ze zniżką 50 proc. Cena biletu autobusem 55 groszy.

Zbiórka wszystkich ochotników w Łęgu pod Wojkowicami o godz. 8.45.

* * *

Zarząd powiatowy Zw. przyjaźni w Sosnowcu wzywa wszystkie zespoły, aby wzięły udział w uroczystościach święta 11 listopada.

Zbiórka o godz. 9-ej rano w Domu Społecznym w Sosnowcu.

* * *

Zarząd powiatowy Federacji związków Obrońców Ojczyzny w Sosnowca wzywa związki do wzięcia udziału w nabożeństwie, w defiladzie i wieczorem w akademii urządzonej z racji święta 11 listopada.

Nożem w plecy przeciwnika

Niesłychany wyczyn ucznia

W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko uczniowi szkoły rzemieślniczej 19-letniemu Antoniemu Synalowi z Dąbrowy Górniczej (ul. Bandurskiego Nr. 28),

oskarżonemu o zadanie nożem ciężkiego uszkodzenia ciała.

Synal przybył na zabawę, urządzoną przez koło gospodyń wiejskich na kol. „Tworzeń". Z nieznanych bliżej powodów S. wszczął na zabawie kłótnię z obecnym w towarzystwie narzeczonej Stanisławem Gugałą ze Strzemieszyc (Węgroda 2) i wyczekawszy odpowiedniej chwili,

wpakował mu nóż w plecy.

Niesłychany wyczyn ucznia został surowo i przykładnie napiętnowany wyrokiem sądu, który wymierzył Synalowi siedem miesięcy więzienia.

Odsłonięcie pomnika

POLEGŁYCH OCHOTNIKÓW Z WOJKOWIC KOMORNYCH.

W dniu 11 listopada br. w Wojkowicach Komornych pod protektoratem starosty p. Józefa Boxy odbędzie się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci poległych ochotników z tutejszej miejscowości i wręczenie karabinu armii.

Uroczystość odbędzie się z następującym porządkiem: godz. 8.30 rano — zbiórka organzacyj przy pomniku T. Kościuszki i raport. Godz. 10 — nabożeństwo. Godzina 11.15 — przybycie uczestników do pomnika. Godz. 11.30 — wmurowanie aktu erekcyjnego do pomnika. Godz. 11.40 — uroczyste odsłonięcie pomnika. Godz. 12 — przekazanie armii karabinu. Godz. 12.20 — przemówienia. Godz. 13—defilada.

——x——

Echa lustracji sanitarnej

W PSARACH.

Podczas lustracji sanitarnej w sklepie Moszka Warszawskiego kontroler powiatowy znalazł wodę sodową na której brak było etykiety z napisem: sztucznie barwiona.

Warszawskiego sąd w Czeladzi skazał na siedemdziesiąt złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dwa tygodnie aresztu.

——oOo——

— **ZWIĄZEK RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN W SOSNOWCU** prosi swych członków oraz członków wszystkich poszczególnych cechów z terenu Sosnowca o gremialne wzięcie udziału w uroczystości Święta Niepodległości w dn. 11 listopada. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafialnym w Sosnowcu o godz. 10 rano. Zbiórka w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan, ul. Piłsudskiego 16.

— **ZARZĄD KOŁA OPIEKI RODZICIELSKIEJ** i grono nauczycielskie państwowej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu zawiadamia, że dnia 10 bm. o godz. 8.30 w kościele parafialnym w Sielcu będzie odprawiona msza św. za spokój duszy b. prezesa koła opieki rodzicielskiej przy państw. szkole zawod. żeńskiej w Sosnowcu śp. Teodora Torbusa.

— **KRADZIEŻ Z OGRÓDKA SZKOLNEGO.** Z ogródka szkolnego przy szkole nr. 4 w Sosnowcu skradziono w dniu 7 bm. w nocy 1 wiśnię, 1 lipę, krzew agrestu i 3 krzewy bzu. Wiadomość o sprawcy proszę podać za wynagrodzeniem do kierownictwa szkoły.

Zatrzymanie złodzieja

W BĘDZINIE.

Policja będzińska zatrzymała onegdaj zawodowego złodzieja Henryka Kulawika, który podejrzany jest o dokonanie kradzieży roweru z korytarza i szeregu włamań do wystaw sklepowych.

Kulawik jest prócz tego poszukiwany przez sąd grodzki w Będzinie.

Policja przekazała go władzom sądowym.

——:O:——

Bluźniercę spotkała

ZASŁUŻONA KARA.

W Będzinie pociągnięto do odpowiedzialności sądowej 28-letniego ciągacza Edwarda Hupę (ul. Przeczna), który kłócąc się z swą sąsiadką, lżył publicznie obrzędy kościoła katolickiego.

Bluźniercę spotkała zasłużona kara.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Hupę na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

Wiadomości bieżące

Środa 9 Listopad	Dziś: Teodora Jutro: Andrzeja Wschód słońca: 6,44 Zachód słońca 3,55

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 1-go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28

——:::——

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 Teatr Miejski gra w Zawierciu w sali Domu Ludowego świetną komedię J. Devala „Subretka". — Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Wiedza". Przedstawienie zakupione przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Zawierciu.

W piątek, dnia 11 bm. o godz. 20 uroczysta premiera ku uczczeniu 20-lecia Niepodległości. Dane będzie wspaniałe widowisko w 5-ciu obrazach Zygmunta Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu". Udział bierze cały zespół oraz szereg osób doangażowanych. Reżyseria Mariana Bieleckiego. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego. Bilety do nabycia: dnia 10 bm. w firmie W. Czechowski, ul. 3 Maja 8. Dnia 11 bm. w kasie teatru od godz. 11 do 13 i od 15.

Odznaczenie

Ostatni Monitor Polski podaje, że naczelnik drugiego Urzędu Skarbowego w Sosnowcu p. Wacław Pawłowski odznaczony został złotym krzyżem zasługi.

———

— **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** W kościele parafialnym w Będzinie odprawione zostanie dziś o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne za szeregowych policji państwowej powiatu będzińskiego, poległych w obronie bezpieczeństwa i porządku Rzeczypospolitej.

W nabożeństwie wezmą udział przedstawiciele władz: państwowych, samorządowych, policji, instytucyj, związków i organizacyj.

Złodzieje wyrwali z uszu kolczyki

7-mioletniej dziewczynce

W Łośniu w powiecie będzińskim zatrzymano grasującą parę złodziei, 28-letniego Władysława Negro, mieszkańca Sosnowca (Koźla 27) zawodowego przestępcę i jego przyjaciółkę, 14 cie razy karaną Petronelę Imielską (Sosnowiec, Mireckiwskiego 2),

którzy wędrując od wsi do wsi kradli, dopuszczając się nawet drobnych napadów rabunkowych.

Na szosie pod Łośniem wędrując złodzieje obrabowali bawiącą się na ulicy 7-letnią Bolesławę Bagińską,

wyrywając jej z uszu złote kolczyki.

Osobliwa para złoczyńców stanęła wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał obojga na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.

Z Zawiercia

Uniewinnienie od zarzutu WYŁUDZENIA PIENIĘDZY.

Dość sensacyjne oskarżenie swego czasu złożył w zawierciańskim komisariacie policji Władysław Miejski, mieszkaniec wsi Małeszyce, pow. olkuskiego. Oświadczył on mianowicie, że p. Feliks Biały, zam. w Zawierciu przy ul. Piłsudskiego wyłudził od niego 73 zł. gotówką weksel na 150 zł. i kwit na 10 zł., za co przyrzekł mu wyrobić pracę w fabryce Hulczyńskiego.

Sprawa zarzutu oparła się o sąd grodzki w Zawierciu, a następnie o sąd okręgowy w Sosnowcu ,przez który p. Biały został całkowicie uniewinniony, a tym samy zrehabilitowany w opinii publicznej.

(z) WALNE ZEBRANIE ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM KUPIECKIEGO. W dniu 13 bm. o godz 11 rano w lokalu gimnazjum kupieckiego w Zawierciu odbędzie się walne zebranie koła absolwentów przy gimnazjum kupieckim w Zawierciu. Zebranie to, jako ostatnie w bieżącym roku będzie miało duże znaczenie, ponieważ rozpatrywana będzie na nim między innymi sprawa zatrudnienia absolwentów. Odbędzie się ono w obecności przedstawicieli kupiectwa i zaproszonych gości.

——oOo——

Z Olkusza

(o) ZA POTAJEMNY UBÓJ BYDŁA zostali skazani przez sąd starościński w Olkuszu mieszkańcy Skały koło Ojcowa: Aron Erster na 300 zł. grzywny i Judka Szulman na 200 zł. z zamianą po miesiącu aresztu.

......:::......

Straszliwy pożar W OSLO

W Oslo wybuchł onegdaj straszliwy pożar który zniszczył jeden z większych domów na głównej arterii miasta W pożarze tym zginęło 30 osób Wszystkie ofiary katastrofy są narodowości norweskiej Większość ofiar stanowią młodzi ludzie obojga płci, którzy spędzili wieczór na zabawie i tańcach

Z uczestników zabawy nie ocalał nikt, z wyjątkiem jednej pary, która na kilka minut przed katastrofą udała się do znajdującego się w pobliżu atelier fotograficznego.

Kiedy strażacy przybyli na miejsce katastrofy około godziny 3 rano, górne piętra domu były w płomieniach. Na ulicach leżały zwłoki 4 ch osób, które — nie mogąc opuścić płonącego atelier — wyskoczyły przez okna. Po kilku godzinach pożar zdołano opanować. O świcie strażacy odnaleźli zwłoki 33 ofiar katastrofy wśród zgliszcz atelier fotograficznego i obok drzwi, prowadzących do zakładu fotograficznego. Zwłoki ofiar katastrofy są prawie całkowicie zwęglone i zidentyfikowanie ich jest prawie zupełnie niemożliwe.

Sprawa odbudowy zamku w Będzinie

Zarząd Tow. opieki nad Górą Zamkową w Będzinie wystąpił z inicjatywą odbudowy zamku w Będzinie, w tej tak drogiej sercu każdego zagłębianina pamiątki naszej świetności, związanej ściśle z historią ziemi będzińskiej.

Projekt ten został również omawiany na zebraniu organizacyjnym Komitetu obchodu 20-lecia Niepodległości Państwa Polskiego, odbytym w Będzinie.

Jutro odbędzie się zebranie, celem bliższego omówienia formy trwałego uczczenia przypadającego w bieżącym roku 20-lecia naszego Niepodległego bytu Państwowego. Zebranie odbędzie się w lokalu gimnazjum im. Kopernika w Będzinie o godz. 18.30.



UCZCZENIE ZASŁUG NACZELNEGO WODZA I MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZEZ UNIWERSYTET JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE.

W ramach inauguracji roku akademickiego w Warszawie, odbyła się w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego uroczysta promocja Pana Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza i Ministra Becka na doktorów honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego. Uniwersytet ten, pragnąc złożyć hołd historycznym zasługom Pana Marszałka i Ministra Becka dla pomnożenia potęgi Rzeczypospolitej, obdarzył Ich najwyższą swą godnością, nadając Panu Marszałkowi doktorat medycyny honoris causa oraz Panu Ministrowi Beckowi doktorat filozofii honoris causa

Na zdjęciu — Pan Marszałek Śmigły Rydz i Pan Minister Beck w towarzystwie J. M rektora Uniwersytetu prof. Antoniewicza, pro uroczystej promocji.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 9 listopada.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Nasz koncert 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy i wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła — Pogadanka 16.35 Sylwetki lutnistów staropolskich 17.05 Powrót Józefa Piłsudskiego z Magdeburga—odczyt 17.20 Miniatury kwartetowe 17.40 Audycja w dniu Święta straży Granicznej 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Nasz język 18.40 Dyskutujmy 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Aud. informacyjne 21.00 Opowieść o Chopinie 21.45 Poezja wieku złotego 22.00 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski (w języku angielskim) 23.15 Patrz program Warszawy II.

KATOWICE

Środa, 9 listopada

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.20 Program na dziś 11.25 Wesołe uwertury (płyty) 14.00 Muzyka obiadowa 14.40 Pogadanka 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Audycja okolicznościowa 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Z życia gospodarczego Śląska 22.10 Koncert rozrywkowy 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 10 listopada.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Po 20-tu latach — pogadanka 15.15 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.10 Wiadomości giełdowe 16.15 Pogadanka 16.35 Piękna nasza Polska cała 17.35 Mikrofony na ulicach Warszawy 10 listopada 1918 r — transmisja z przeszłości 18.06 Audycja dla młodzieży wiejskiej 18.30 Audycja muzyczno-słowna 19.15 Szlakiem Marszałka Józefa Piłsudskiego 20.00 Koncert muzyki polskiej 20.40 Dziennik wieczorny i Nasz program na jutro 21.00 Pochodnie wieków 21.30 Capstrzyk 22.30 Spełnione proroctwo 22.50 Ojczyzna — psalm Feliksa Nowowiejskiego 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Koncert propagandowy muzyki polskiej.

——:::——

Ofiara

złożona w administracji

Zasępa na biedne dzieci złożył zł. 1 —

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

1 6)

— Nie mogę tego powiedzieć; ale życie jakie prowadzę, to życie tak dla mnie nieznośne, obecność człowieka, który mi się nie podobał będzie teraz dla mnie wstydem; ależ te wszystkie rozkosze które uważałam jako lekkomyślność, staną się dla mnie nienawistnymi; to co nazywałam przesytem zdawać mi się będzie próżnią zbolałego serca.

— Wyrzekła się więc pani chęci zapełnienia tej próżni?

— W moim wieku — odrzekła Oliwia z uśmiechem — w moim wieku kochać i kochać jak dziecię, byłoby szaleństwem; byłoby gorsze jeszcze, byłoby śmiesznością.

— Kobieta nigdy nie jest śmieszną — odpowiedział generał — kiedy jest tak piękną jak ty pani i kiedy posiada prawdziwe uczucie w sercu.

— To jest jakby panu mówiono, żebyś się wystawiał na te gwarne wrażenia, o których mówiłeś mi przed chwilą; prawdopodobnie nie chciałby pan przystać na to.

— Ja, pani, błogosławiłbym tę chwilę, w której mógłbym uczuć to co czułem dawniej i muszę wypowiedzieć ci całą prawdę. Zdaje mi się, że od tak dawna jak serce moje nieme pozostało, odzyskało w spoczynku swojm całą młodość, całą siłę, całe upojenie.

Mówiąc w ten sposób, generał spoglądał na Oliwię takim sposobem, żeby wzniecić wiarę, że w niej pokłada nadzieję tej namiętności. Oliwia zmieszała się tym i rzekła do niego śmiejąc się.

— No, nie bądźmy dziećmi! Zapominasz generale, że w przedmiocie miłości jesteśmy starzy i że młodzi szaleńcy, z którymi przebyliśmy wieczór wczorajszy, lepiej umieli panować nad sobą, aniżeli my sami. Mówmy raczej — dodała — o tobie generale, który masz nadzieję... nadzieję sławy, ma się rozumieć.

— Dlaczego mnie daje pani pierwszeństwo? — odparł generał.

— Oh! — odpowiedziała Oliwia — ponieważ o mnie nie ma już co mówić, ponieważ na przeszłość moją zarzuciłam zasłonę, a w przyszłość spoglądać nie chcę. Życie nudne i pozbawione wszelkich wzruszeń, oto co mi pozostaje. Na to jestem przygotowana, lub się przygotuję, Ale przed tobą, generale, świetna przyszłość jaśnieje: uczyniłeś ku temu wiele, a więcej ci jeszcze uczynić pozostaje. Jakżeż miło pomyśleć, że można dojść do tego, że się zajmie nazwiskiem swoim Francję, świat, potomność; kiedy namiętności miłosne wygasły, żądza sławy nam pozostaje: jakżeście szczęśliwi.

— Wie pani jednak — odpowiedział generał — że ta żądza sławy byłaby jeszcze potężniejszą, gdybyśmy wiedzieli, że i inne serce bierze udział w powodzeniu.

— No no — powiedziała Oliwia z uśmiechem — otóż stałeś się generale zupełnym młodzieńcem. Odzyskałeś szalony zapał lat młodzieńczych piękne marzenia powracają.

— I dlaczego nie miałaby pani uczynić tak samo? — zapytał generał.

— Bo jeżeli idziemy dalej w twoim wieku, generale, w moim zaczynać niepodobna.

Ostatni ten wyraz wymówiła z pomieszaniem i widocznym żalem i zanim generał miał czas odpowiedzieć zadzwoniła gwałtownie i powiedziała:

— Wypędzam cię, generale, wypędzam cię, dziś wieczór czy to rozumiesz. Nie mówię ci, żebyś przyszedł znowu ale powiadam ci, że zawsze jestem w domu. Potrzebuję być samą, jestem cierpiącą. Wczorajszy wieczór mnie utrudził. Do widzenia...

Kłamała, nie wieczór to wczorajszy ją utrudził, albo raczej wzruszył tak gwałtownie. A ponieważ kłamała, jakiegóż więc doznawała uczucia. Generał wyszedł pocałowawszy ją w rękę, którą chciała mu wyrwać w pierwszej chwili wzruszenia. Oliwia pozostała sama z nowymi myślami.

Luizzi słuchał tego opowiadania z wielką uwagą i dostrzegł z jakiem zajęciem Szatan opowiadał historię Oliwii.

— Rozumiem — powiedział do niego — dlaczego chcesz mi przedstawić tę kobietę mniej nienawistną aniżeli jest rzeczywiście, ale czyń co chcesz, w tej historii widzę tylko wiele bezwstydu, który się kończy śmieszną namiętnością kobiety zużytej.

— Jesteś głupi i niegodziwy! — zawołał Szatan z wybuchem, który drżeniem przejął Armanda — czy zawsze sądzić będziesz o ludziach według niedorzecznych pozorów, jakie im nadają wasze wyobrażenia? Czy nie widzisz, że ta kobieta doszła do najstraszniejszego nieszczęścia?

— Jakto? — zapytał Luizzi.

— Tak do tego nieszczęścia najwyższego wśród którego nikną ułudy przeszłości, do zabójczego nieszczęścia, które powoduje świadomość, że każda wina jest niepodobną do wynagrodzenia. Nadto ta zgubna świadomość pozostała w niej wątpliwą, kiedy ja posiadam ją, w całej porunującej jej ciągłości.

d. n.

9 listopad 1918 r....

Jak Wilhelm II uciekał do Holandii?

Wspomnienia urzędnika straży granicznej

Historyk angielski J. W. Wheeler-Bennet opracował szczegołowo przebieg historycznych wydarzeń z przed 20 lat, dzięki czemu ujawnione zostały dramatyczne momenty ostatnich decyzji i ucieczki Wilhelma II do Holandii.

9 listopada 1918 r. o godz. 8 rano, w niemieckiej kwaterze głównej w Spa odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem marszałka Hindenburga. Obecni: oświały adiutant Wilhelma II Plessen, gen. Gröner i wyżsi oficerowie. Wszyscy udają się razem na zamek Fraineuse, gdzie czeka Kaiser w towarzystwie hr. Schulenburg, szefa sztabu generalnego kronprinza oraz adm. von Hintze.

Po twarzy Hindenburga spływają łzy Gröner wyjaśnia cesarzowi, iż wybuch rewolucji jest już faktem, a wojska co raz liczniej odmawiają posłuszeństwa. Abdykacja jest koniecznością.

Wilhelm II rozumie, iż nie można dopuścić do wojny domowej. „Pozostanę w Spa aż do podpisania pokoju, a potym wróce do Berlina na czele mych wojsk". Cesarz nie zdaje sobie sprawy z sytuacji Telefony z Berlina oznajmiają w lakonicznych zdaniach: „Kolumna po kolumnie, wojska opanowane dezercją. W Berlinie wrzenie!" Przybyły z kronprinzem płk. Heye przynosi wynik ankiety, przeprowadzonej wsród 39 przedstawicieli armii. Większość uznaia, iż odzyskanie władzy siłą na czele wojsk jest dla Wilhelma II niemozliwością. Większość rownież zapatruje się pesymistycznie na możliwość, by wojska pomaszerowały przeciwko zrewoltowanym masom. Dalej dzwonią telefony Kanclerz, ks. Maks Badeński domaga się abdykacji. Wilhelm II jakby postarzał się nagle o 10 lat. A tymczasem Liebknecht proklamuje republikę sowiecką, a Schideman — republikę socjalistyczną. Sosjalista Eber zostaje kanclerzem.

Cesarz decyduje się opuścić Spa.

Następnego dnia o 6 rano urzędnik na posterunku straży granicznej budzi sierżanta Pinkhaersa: „6 samochodów stoi nad granicą, panie sierżancie!" Samochodów jest już 9. Pinkhaers nie orientuje się, że ma przed sobą otoczenie cesarza Niemiec. „Chcemy wjechać do Holandii" — „Proszę bardzo. Panowie będą łaskawi paszporty!" — „Nie mamy paszportów, jedziemy na konferencję do Hagi" — „Bardzo mi przykro, ale nie mogę panów przepuścić." Wreszcie jeden z przybyłych oświadcza, jąkając się.

„Nie mamy paszportów. My.. my... my chcemy być internowani".

To co innego. Pinkhaers porozumiewa się ze swoimi władzami telefonicznie. Zanim nadejdzie odpowiedź, Pinkhaers może sobie obejrzeć wspaniałe limuzyny na karoserii jednego z wozów spostrzega metalowego orła niemieckigo. Barwy — czarna, biała, czerwona. „Chyba uciekinierzy z kwatery głównej" — myśli w duchu.

Ale któż to może być, ten skromnie ubrany, spokojny pan, który wygląda na najważniejszą personę z całej tej grupy?

Ludendorff? Nie, nie jest podobny. Hindenburg? Nie, niewątpliwie jest zajęty prowadzeniem wojny. A więc — może to być poprostu cesarz!"

— Obrzydliwa pogoda! — odzywa się interesujący „oficer". I — zwracając się do Pinkhaersa: „Jaki mundur pan nosi? — „Mundur sierżanta, proszę pa... wasza ekscelencjo! Czyżby to był cesarz? I czego on szuka w Holandii! Pinkhaers wraca na komorę.

„De Graaf - woła do jednego ze swych podwładnych — Kaiser przyjechał masz go tu przed samym nosem prawie!"

— „Niemożliwe" — mówi De Graaf i biegnie do drugiego pokoju po portret Wilhelma II. A jednak, to ten sam, te same wąsy, jedna ręka krotsza. Ktoby to pomyślał!

Pinkhaers wraca. „Oficer" wdaje się z nim rozmowę i opowiada, jak dobrze zna Holandię, a szczególnie Amsterdam, gdzie znajduje się najpiękniejsze muzeum świata... "I Haga! Takie miłe, takie czyste miasto. Odwiedzałem tam często księżniczkę Wild". No, teraz to już pewne. To jasne, że Wilhelm. Pinkhaers próbuje stanąć na baczność, ale nogi — ze wzruszenia — odmawiają mu posłuszeństwa. Tymczasem jego rozmówca ciągnie dalej „Będzie pokój! Cieszy to pana?" — „Ja wohl! Kais... Maj.. Excellenz!" bełkocze Pinkhaers' „Tak — mówi cesarz: Wojna mogła się była skończyć już dawno Ale alianci nie chcieli...

Teraz, skończone. Jutro podpisany zostanie rozejm"

Nadchodzą wojskowi holenderscy, przedstawienia i wreszcie cała grupa z Pinkhaersem na czele podąża wśród błota 3-kilometrowym szlakiem do stacji kolejowej Eysden, skąd specjalnym pociągiem Wilhelm II pojechał do Amerongen gdzie gościł go hr. Bentick.

P. S.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

Majtek jestem

Do restauracji pana Wincentego Zawichry przybył Adolf Lisiak. Siadł przy dużym stole, dokoła którego już wiele osób spożywało dary Boże, i zamówił obiad. Ale zanim kelner przyniósł zupę gość zwrócił się do pana Zawichra.

— Panie gospodarz! Czy mogę tu list napisać?

Restaurator uśmiechnął się życzliwie.

A co mi to przeszkadza? Możesz sobie pan pisać, nie tylko listy, ale i weksle, i rachonki, co pan tylko chcesz. Mie tam wsio rawno

Wobec powyższego pan Adolf wyciągnał z kieszeni papier i ołówek. Następnie podparł stół łolanem i począł nim kołysać, jak huśtawką.

Oczywiście na stole zapanowała istna rewolucja. Szklanki się poprzewracały, zupy popłynęły strumieniem po obrusie..

Pan Zawicher złapał się za głowę.

— Rany Julek! Co pan rozrabia?

Ale pan Adolf nie tracił zimnej krwi. Kołysał stołem, pisząc jednocześnie list i mruczał:

— Majtek jestem

Wśród gości zapanował niebywały rwetes.

— Spodnie sztuczkowe świeżo kupione rosołem mnie zalał!

— Nowy kapuśniak stawiaj pan, bo w łeb i do chorej kasy!

— Co je, jak pragne wolności.

— Panie Zawicher, ganiaj pan w trymiga po władzę!

Na rozprawie w Sądzie pan Adolf w następujący sposób tłumaczył swoje postępowanie:

— Majtek jestem zawodowy, panie sędzio najdroższy, i tylko przejazdem zatrzymałem się u państwa w mieście.

My to jak piszem listy na okręcie, to piszem je na kiwającym stole, któren się kiwa razem z okrętem. I jak schodziem na ląd ,to żadnym sposobem nie możem listu na zwykłym stole napisać, tylko musiem go ździebko pokiwać.

Ponieważ jednak z rejestru karnego wynikało, że pan Adolf nie jest bynajmniej marynarzem, a zwykłym szczurem lądowym, który w dodatku nieraz odsiadywał wyroki za awantury. przeto sąd skazał go na dwa tygodnie aresztu.



Jak długo utrzymana będzie równowaga?

Krwawa walka o tancerkę

NA DANCINGU

Jeden z lokali dancingowych w Bydgoszczy był widownią niezwykłej awantury wynikłej na tle sporu o tancerkę.

Kilka podchmielonych gości starało się odbić Czesławowi Szczęsnemu jego towarzyszkę. Kiedy to się nie udawało, jeden z napastników dobył rewolweru i kilka razy strzelił. Kula na szczęście chybiła.

W pewnym momencie Szczęsny podbił ramię strzelającemu tak, że rewolwer wypadł na ziemię. Gdy Szczęsny usiłował podnieść broń, został ugodzony w głowę tasakiem.

Sprowadzono pogotowie, które rannego umieściło w szpitalu.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 9 LISTOPADA

9 listopada urodzeni obdarzeni są usposobieniem sentymentalnym i dotrzymują cym przyrzeczenia. Cechuje ich rozwaga mądrość i przenikliwość, pracowitość, temperament spokojny i rozwoj władz duchowych. W przyszłości będą pracować na polu społecznym honorowo i będą się cieszyć uznaniem ogółu za umiejętne wywiązanie się z powierzonej pracy Kobiety mają zamiłowanie do robót ręcznych i gospodarstwa. Dzięki swoim zdolnościom w interesach handlowo - przedsiębiorczych będzie im się powodzić, dzięki czemu będą mieć możność zabezpieczyć sobie i rodzinie dostatnio przyszłość. Pomimo częstych zmian i niepowodzeń, strat nie poniosą dzięki umiejętnemu opanowaniu złej sytuacji 2314

—oOo—

Budowa gmachu gimnazjum

IM. P. O. W.

Mija 20 lat od czasu, gdy prysły kajdany niewoli i Polska wolną się stała.

Wielką tę rocznicę czci POW. budową gmachu gimnazjum dla dorosłych, które mieści się dotychczas w nieodpowiednim budynku. Zarząd POW. w Łodzi uzyskał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pozwolenie na sprzedaż nalepek w całej Polsce, z których dochód pójdzie na podniesienie kultury i oświaty.

Zarząd koła powiatowego POW.. w Sosnowcu apeluje gorąco do społeczeństwa Zagłębia, by swym datkiem na ten cel uczciło dwudziestą rocznicę Niepodległości. Nalepki można nabywać w firmach pp.: Czechowski, Kucharski i Ruch na dworcu.

Zarząd Koła Powiatowego P. O. W. w Sosnowcu.

—oOo—

POLSCY GORNICY GINĄ W KOPALNIACH FRANCUSKICH

W wyniku katastrofy w kopalni w Angevillers zabitych zsotało 5 gorników O ile się można zorientować z przekręconych przez policję francuską nazwisk, dwaj z nich są Polakami. Nazwiska zabitych: C. Philippy, J. Warscvioka i P. Stowoziński.

—oOo—

Swiadczenia ubezpieczeniowe

W NATURZE

Osoby, otrzymujące renty inwalidzkie starcze, wdowie lub sieroce mogą być umieszczone na własne żądanie względnie na żądanie opiekuna lub kuratora w zakładzie dla inwalidów , starców lub sierot, za potrąceniem na ten cel z renty kwoty odpowiadającej kosztom pobytu w danym zakładzie Osoby te nie są uwa[illegible] za osoby, korzystające z opieki społecznej.

—oOo—

SPORT

Imprezy sportowe

W DNIU 11B M.

W dniu 11 bm. o g. 18 w hali Schöna w Sosnowcu odbędzie się pierwszy krok bokserski Wstęp bezpłatny.

O g. 14 na boisku Unii w Sosnowcu zostanie rozegrany mecz piłkarski Ligocianka (Katowice) — Unia. Wstęp bezpłatny.

Mecz piłkarski w Zawierciu

UNIA — WARTA.

W ramach Święta Niepodległości na stadionie sportowym w Zawierciu rozegrany zostanie koleżeński mecz piłkarski pomiędzy Unią a zawierciańską Wartą.

Mecz rozpocznie się o godz. 14.30.

Krupiński z Brynicy

WSTĄPIŁ DO CYNKOWNI.

Jeden z lepszych napastników Brynicy czeladzkiej Jan Krupiński otrzymał zwolnienie z klubu macierzystego i przeniósł się do Cynkowni w Będzinie.

Krupiński zagra w ataku.

Kibic przekupił zawodników

by zapewnić zwycięstwo swej drużynie

W związku z rozgrywkami o wejście do krakowskiej ligi okręgowej wynikła w Nowym Sączu afera nienotowana zapewne dotychczas w stosunkach prowincjonalnych.

O wejście do ligi tej rywalizowała KSKPW. Sandecja i TS. Mościce, obie drużyny miały równą ilość punktów, jednakowoż drużyna Sandecji miała jeszcze do rozegrania spotkanie z KS. Kabel w Krakowie. Wynik spotkania tego zadecydować miał o tem, która z obu drużyn wejdzie do ligi.

Przed decydującym spotkaniem mówiono o zabiegach, by uzyskać od Kabla „podłożenia się" Sandecji, jak również o przekupienie graczy Sandecji przez Mościce. Bomba wybuchła dopiero, gdy spotkanie to zakończyło się przegraną Sandecji w stosunku 0:2, aczkolwiek przy poprzednim spotkaniu z Kablem Sandecja wygrała w stosunku 3:1.

Szukając przyczyny tej klęski, a co za tem idzie, niedostanie się do Ligi, wysunięto w pierwszym rzędzie zarzuty przeciwko kilku graczom Sandecji, że zostali przekupieni przez Mościce.

Graczy tych zawieszono, a gdy zarzuty te okazały się nieprawdziwymi, wysunięto nowy i to tak przeciwko Mościcom jak i Kablowi, że gacze Kabla dopingowani byli w sposób niedozwolony, bo wcale pokaźnymi kwotami przez Mościce.

Na podstawie tego zarzutu Sandecja wniosła protest przeciwko weryfikacji odbytych zawodów, a W. G. i D. KOZPN. zarządził przeprowadzenie ścisłych dochodzeń. W trakcie nich przesłuchano kilkudziesięciu świadków. Dochodzenia te nie zostały jeszcze ukończone, wiadomo natomiast, że TS. Mościce wychodzi z tej afery bez zarzutu, natomiast stwierdzono, że jeden z kibiców Sandecji wręczył pewnym graczom Kabla kwotę 150 zł., żądając wzamian „łagodnej gry" z tem, że po meczu nastąpi wypłata dalszej transzy honorarium.

Dochodzenia ustaliły nadto nazwiska graczy Kabla, którzy pertraktowali z Sandecją w sprawie „podłożenia się". — Czy i o ile zarząd Sandecji brał w tem udział, wyjaśnią dalsze dochodzenia. W każdym razie kibic Sandecji stracił bezpowrotnie 150 złotych, zaś gracze Kabla naruszyli przepisy amatorskie, domagając się pieniędzy i to do tego nie za dobrą: lecz za złą grę.

Wilno projektuje

POWIĘKSZENIE LIGI.

W kołach piłkarskich Wilna przygotowano już wniosek na walne zebranie wileńskiego OZPN., w którym to wniosku projektowane jest powiększenie składu ligi z 10 na 12 drużyn z tym, że w lidze pozostaną Śmigły i LKS.

Na marginesie tej wiadomości nadmieniamy, że spadek Śmigłego z ligi może w znacznym stopniu zahamować rozwój sportu wileńskiego.



— Jak ty wyglądasz, Pawle?
— Niestety, fryzjer miał czkawkę!



W dniu 5-go listopada w Cieszynie Zachodnim odbyło się plenarne posiedzenie Związku Polaków z Czechosłowacji, na którym podczas manifestacji zapadła uchwała o przystąpieniu Zw. Polaków do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na zdjęciu — fragment posiedzenia. podczas odegrania hymnu narodowego polskiego. Stoją od lewej: mjr Galinat, gen Bortnowski, szef O.Z.N. gen Skwarczyński, wojewoda dr. Grażyński, wiceminister Piasecki.

Wydawca: Helena Musierska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.